

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Księżak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

SSN Maria Szczepaniec

w sprawie protestu wyborczego Z. K.

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej oraz Prokuratora Generalnego

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 24 czerwca 2025 r.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

Paweł Czubik Paweł Księżak Maria Szczepaniec

UZASADNIENIE

Pismem z 12 czerwca 2025 r. (data nadania pisma) Z. K. (dalej jako: „Skarżąca”) wniosła protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, żądając stwierdzenia nieważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polski, uchylenia uchwały Państwowej Komisji Wyborczej o wynikach wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, ewentualnie przeprowadzenia przez właściwe organy tj. Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz prokuraturę czynności wyjaśniających w sprawie zarzucanych nieprawidłowości.

Uzasadniając powyższe żądania Skarżąca zarzuciła: (1) nieprawidłowości w pracach obwodowych komisji wyborczych, polegających na zmianie wyników

kandydatów oraz błędach w protokołach; (2) obsadzanie komisji wyborczych osobami powiązanymi z jedną opcją; (3) działania Ruchu Kontroli Wyborów polegające na tajnych szkoleniach członków komisji oraz możliwą ich znowę; (4) promowanie fałszerstw wyborczych na antenie telewizji T.; (5) stosowanie nielegalnej „Aplikacji M.”, (6) niewyjaśnioną, wysoką frekwencję głosów nieważnych, szczególnie z powodu postawienia dwóch znaków „X”; (7) niezgodność w licznie uprawnionych do głosowania; (8) zagraniczną ingerencję informacyjną polegającą na promocji treści prorządowych w mediach społecznościowych oraz nieujawnione finansowanie kampanii.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zasady i tryb przeprowadzania wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej oraz warunki ważności tych wyborów określa Kodeks wyborczy (k.wyb.).

Zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

W art. 82 § 1 k.wyb. wskazano, że przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: (pkt1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub (pkt 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Stosownie do art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb.

W świetle tak określonego zakresu protestu wyborczego należy uznać, że zarzut podniesiony przez Skarżącą w pkt 2 wykracza poza dopuszczalny przez art. 82 k.wyb. zakres protestu wyborczego. Zarzut ten nie dotyczy nieprawidłowości związanych z przebiegiem głosowania, ustaleniem wyników głosowania lub wyników wyborów. Nie sposób też uznać, aby świadczył on o dopuszczeniu się w tym zakresie przestępstwa przeciwko wyborom, określonego

w rozdziale XXXI k.k., mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów.

W powyższym kontekście Sąd Najwyższy wyjaśnia, że tryb i zasady powoływania komisji wynikają z przepisów Kodeksu wyborczego oraz wydanej na jej podstawie uchwały nr 11/2019 Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie powoływania obwodowych komisji wyborczych w obwodach głosowania utworzonych w kraju, w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz do Parlamentu Europejskiego (M.P. poz. 267, z późn. zm.). Formułując powyższy zarzut Skarżąca nie wskazała, by doszło do jakiegokolwiek naruszenia wskazanych regulacji.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów w ocenie Sądu Najwyższego, mają one charakter wysoce abstrakcyjny i spekulatywny. W swoim dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że protest wyborczy nie może mieć charakteru abstrakcyjnego, czyli stawiać ogólnych zarzutów co do potencjalnych naruszeń prawa wyborczego w skali całego kraju, które nie mają żadnego związku z osobą wnoszącą ten protest. Podstawą do uznania protestu wyborczego za niedopuszczalny i pozostawienia go bez dalszego biegu jest również brak interesu prawnego we wniesieniu protestu wyborczego, co ma miejsce w sytuacji, gdy sformułowane w nim zarzuty mają charakter abstrakcyjny i hipotetyczny, odnosząc się do sytuacji, których protestujący osobiście nie doświadczył (por. postanowienie z dnia 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2020 r., I NSW 84/20). Co więcej w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że ciężar dowodu spoczywa na osobie, która wnosi protest. Nie może być zatem tak, że zaledwie uprawdopodobniony *post factum* własnym oświadczeniem protest będzie odnosił zamierzony skutek. Taka uproszczona ocena byłoby rozwiązaniem dysfunkcyjnym dla całego procesu wyborczego i mogłaby prowadzić do działań obstrukcyjnych ze strony osób, które nadużywając swego prawa z różnych powodów nie chcą zaakceptować ustalonych wyników wyborów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2019 r., I NSW 65/19). Konstrukcyjnym warunkiem protestu wyborczego jest zatem takie sformułowanie zarzutów popełnienia

konkretnych przestępstw lub naruszeń kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku wyborów, które poparte są dowodami, a nadto wykazują naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego. Przedmiotem protestu nie mogą być zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2023 r., I NSWR 775/23).

Biorąc powyższe pod uwagę należy zauważyć, że protest Skarżącej zawiera wyłącznie zarzuty ogólnikowe, odnoszące się do hipotetycznych naruszeń i nie zawiera wskazania żadnych dowodów, które spełniałyby w/w wymogi, a w konsekwencji mogłyby wykazać naruszenie konkretnego interesu wyborcy. Protest ma charakter abstrakcyjny, nie odnosi się do żadnej konkretnej nieprawidłowości w procesie wyborczym. Żądanie przeliczenia głosów nie jest wnioskiem dowodowym, który ma na celu wykazanie prawdziwości konkretnych uchybień – bo te nie zostały w ogóle wskazane – ale ma stanowić środek poszukiwania naruszeń, które być może – w subiektywnej ocenie Skarżącej – miały miejsce. Taki wniosek mógłby być sformułowany w odniesieniu do każdych wyborów z takim samym uzasadnieniem.

Mając to na uwadze, na podstawie art. 322 § 1 zd. 1 k.wyb., Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[J.M.]

[a.ł]